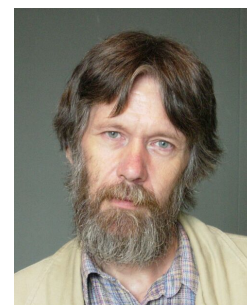


## LECH PRZYCHODZKI

ur. 1956; Lublin



<b>Tytuł fragmentu relacji</b>	Jako szef Koła Młodych musi to wygrać
<b>Zakres terytorialny i czasowy</b>	Lublin; po 1944 roku
<b>Słowa kluczowe</b>	Nowy wyraz, poezja współczesna, Przychodki Lech (1956- ), Lele, kultura, życie kulturalne

### Jako szef Koła Młodych musi to wygrać

I „Nowy wyraz” w tym czasie, zgodnie z takim trendem ówczesnym zrobił taki ogólnopolski konkurs poetycki. Co prawda jakoś tak dziwnie się składa, że w środowisku tutaj wszyscy wiedzieli kto ten konkurs wygra i dokładnie to się sprawdziło. On był dla środowiska lubelskiego, to nie był taki otwarty dla całej Polski, dla środowiska powiedzmy byłego województwa lubelskiego. Wiadomo było, że Boguś Wróblewski, jako szef Koła Młodych musi to wygrać. I faktycznie Boguś Wróblewski to wygrał. Wiadomo było, że Dras jako jego przyjaciel dostanie II nagrodę, faktycznie tak było. Natomiast, no było kilka bardzo sensownych nagród typu Czarka Listowskiego, typu Krzyśka Paczuskiego. Ci ludzie do nas bardziej trafiali i jako przyjaciele i jako autorzy. Natomiast nas chyba dwóch wtedy z późniejszego "Ogrodu" brało w tym udział, może trzech: Marek Berger, Sławek Skop i ja. Wszyscy dostaliśmy jakieś tam wyróżnienia za rzeczy, podejrzewam, koszmarne. Ja nie mam tych tekstów, które wtedy poszły na ten konkurs, ale podziwiam Witana, który jeszcze wtedy był szefem „Nowego Wyrazu”, że on w ogóle gdzieś tam to w stosie tej matnizny znalazł, bo podejrzewam, że dzisiaj pod tym bym się na pewno nie podpisał i nie przyznał się do tego. Niemniej, musiało to być inne, skoro ktoś temu wyróżnienie dał. Na pewno nie były to piękne wiersze. Na pewno nie były to grzeczne wiersze, od tego trzeba zacząć, bo my zaczynając pisać zaczynaliśmy od razu od wierszy bardzo niegrzecznych, tak zwanych bardzo zaangażowanych.

Data i miejsce nagrania	2008-08-21, Lublin
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Transkrypcja	Agnieszka Góra
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"